DZIENNIK POLSKI

Nr. 430-431 WTOREK 20 - PAŹDZIERNIKA 1942 r. ROK III.

DONIOSŁY DEKRET RZĄDU POLSKIEGO.

Rada Ministrów pod przewodnictwem premiera gen. Sikorskiego uchwaliła dekret przewidujący postępowanie karne przeciw osobom winnym przestępstw i zbrodni, popełnionych w czasie okupacji niemieckiej na terenach ziem polskich. Dekret przewiduje :

1/ Obywatele Rzeszy i państw z nią sprzymierzonych lub współdziałających oraz osoby pozostające na służbie okupanta po dniu 31.8.1939, którzy w tym okresie dopuścili się zbrodni i przestępstw na obywatelach polskich, osobach prawnych lub majątku państwa polskiego ponoszą pełną odpowiedzialność karną.

2/ Za czyny sprzeczne z prawem międzynarodowym popełnione na szkodę obywateli polskich lub państwa polskiego grozi kara ciężkiego więzienia.

3/ Dożywotnie więzienie lub śmierć grozi tym przez których działalność obywatele polscy narażeni zostali na utratę życia, więzienie lub cierpienia względnie ulegli wysiedleniu, przesiedleniu lub szkodzie na majątku.

4/ Karze podlegają zarazem ci, którzy wydali rozkazy jak i ich wykonawcy.

NA WSZYSTKICH FRONTACH.

Na FRONCIE WSCHODNIM zbliżająca się zima zaznacza się ulewnymi deszczami między Wołgą a Donem i dużymi opadami śnieżnymi na Kaukazie. Niemiecka działalność ofenzywna widoczna jest tylko na odcinku miasta Leningradu i w rejonie Możdoka na Kaukazie. W Stalingradzie gwałtowny napór niemiecki trwa w dalszym ciągu. Tylko na północnym przedmieściu Rosjanie zmuszeni byli oddać parę ulic, w innych częściach miasta ataki zostały odparte i opór rosyjski nie został przełamany. Lokalny sukces opłacili Niemcy utratą 45 czołgów i 4.000 zabitych. W stepach między Donem a Wołgą Rosjanie uderzają na lewe skrzydło niemieckie czyniąc postępy terenowe. Na Kaukazie w rejonie Możdoka wszystkie ataki pancerne Niemców zostały odparte, wybito przytym 3 kompanie. Na innych odcinkach frontu inicjatywa rosyjska.

Na ZACHODZIE silna formacja olbrzymich Lancasterów, licząca 94 maszyn, dokonała nader ciężkiego nalotu na największe francuskie zakłady zbrojeniowe Schneider-Creuzot w Creuzot. Koncentryczny nalot trwał 7 minut, w ciągu których zrzucono ponad 800 ton bomb na zakłady fabryczne obejmujące obszar 140 ha. Bomby zrzucano z wysokości kominów fabrycznych, wyrządzono więc olbrzymie szkody i pożary. Zakłady Schneider-Creuzot są po Kruppie największą fabryką przemysłu wojennego pracującą dla Niemiec, produkują one działa najcięższego typu, płyty pancerne i lokomotywy. Z wyprawy niewwrócił tylko 1 bombowiec. Poza tym dokonano nalotów na fabryki i linie kolejowe w Holandii oraz żeglugę niemiecką koło Francji. Nad Anglią pojedyncze samoloty niemieckie zbombardowały szereg miast i wiosek. Są szkody i ofiary w ludziach, zestrzelono 5 niem. bombowców.

W AFRYCE wojska angielskie i amerykańskie wylądowały w Liberii. Akcja ta ma na celu zniszczenie niemieckich baz łodzi podwodnych oraz zniweczenie pracy niemieckich szpiegów i agentów, którzy w łączności z Dakkarem kierowali akcją niemieckich łodzi podwodnych na południowym Atlantyku. Ofenzywa niemiecka na Maltę trwa w dalszym ciągu. W ciągu 9-ciu dni obrońcy Malty zestrzelili 118 maszyn niemieckich, tracąc własnych 25, przyczym 13 pilotów zostało uratowanych. Trzystu pilotów niemieckich poniosło śmierć lub znajduje się w niewoli angielskiej. Szkody na wyspie są minimalne. Lotnictwo RAF-u dokonało bombardowania Sycylii oraz baz na wybrzeżu afrykańskim, gdzie w Bengasi i Tobruku uszkodzono szereg statków. Na lądzie w dalszym ciągu tylko działalność patroli.

Na DALEKIM WSCHODZIE brak rozstrzygnięcia w bitwie o archipelag Salomona. Na Guadalcanar ciężkie japońskie ataki zostały odparte. W czasie nalotów na amerykańskie lotnisko na tej wyspie zestrzelono 17 japońskich maszyn. Bombowce amerykańskie bombardują jap. flotę dążącą z posiłkami. W Buin zniszczono 7 jap. wodnopłatowców i uszkodzono 3 krążowniki. Na Nowej Gwinei opór japoński w górach Owen Stanley wzrasta. Na Aleutach, koło wyspy Kiska, uszkodzono 3 dalsze kontrtorpedowce japońskie i 1 transportowiec. Dotychczasowe straty japońskie w tym rejonie wynoszą 18 jednostek zatopionych, a 35 uszkodzonych.

NOWE WIADOMOŚCI.

- Rodziny politycznych działaczy czeskich przebywających zagranicą, zostały aresztowane i uwięzione przez Gestapo. W odpowiedzi na te zbrodnie premier Czechosłowacji Masaryk złożył następujące oświadczenie : "Przyjęliśmy do wiadomości fakt uwięzienia naszych rodzin. Nie powstrzyma nas to od dalszej walki z Rzeszą i prac nad odbudową republiki czesko-słowackiej. Gdybyśmy ustąpili, zdradzilibyśmy swą ojczyznę i swe rodziny. Represje te oznaczają iż wchodzimy widocznie w końcową fazę wojny. Zapewniam naród czeski, iż po wojnie kara wymierzona zbrodniarzom będzie surowa i to bardzo surowa."
- Poseł polski w Sztokholmie - Potworowski, ustąpił po 6-ciu latach pracy. Zyskał on pochwały całej prasy szwedzkiej. Poseł Potworowski zajął inne stanowisko w dyplomacji polskiej.
- W Londynie odbyła się z inicjatywy premiera Belgii Pierlota konferencja szefów państ. sprzymierzonych. Tematem obrad była ścisła współpraca aliantów w czasach pokojowych dla odbudowy Europy. Polskę reprezentował gen. Sikorski.
- Gen. Smuts brał udział w naradach brytyjskiego gabinetu wojennego. Prasa angielska podkreśla obecność gen. Smutsa twierdząc, że w naradach powzięto doniosłe decyzje. Gen. Smuts wyjechał z Londynu celem przygotowania mów, które wygłosi przed dwoma izbami.
- W ciągu miesiąca ukończona zostanie droga przez Alaskę, którą przesyłany będzie materiał wojenny dla Rosji i Chin. Obecna produkcja dzienna amerykańskich stoczni wynosi już 4 statki.
- W Anglii i Turcji obchodzono uroczyście 3-cią rocznicę zawarcia przymierza. Radio Ankara nadając z tej okazji specjalną audycję podkreśliło niewzruszoną przyjaźń w słowach : w ciągu trzech lat zaszło wiele zmian, tylko nasza przyjaźń jest stała. Turcja śle pozdrowienia Anglii, swemu wiernemu sprzymierzeńcowi.
- Do Czunkingu przybyło 500 oficerów i żołnierzy francuskich, którzy uciekli z Indochin. Mają oni zamiar udać się do Syrii i wstąpić do armii gen. de Gaulle.

EUROPA W WALCE Z OKUPANTEM.

Czwarty rok wojny, terroru, grabieży i okrucieństw nie złamał ducha oporu w krajach podbitych. Przeciwnie, ruch wolnościowy przybiera na sile proporcjonalnie do wyczerpywania się potencjału militarnego Niemiec i dynamiki hitleryzmu. I gdy niemiecka prasa udowadnia dziś swemu społeczeństwu, że najlepszą drogą do zwycięstwa to obrona i utrzymanie dotychczasowych zdobyczy - a nie natarcie, narody gnębione widząc zbliżającą się klęskę Rzeszy przechodzą do walki czynnej z okupantem i jego lokajskimi Quislingami.

Francja - dotychczas tak uległa, zdezorjentowana klęską i zdradzieckimi rządami Petain-Laval odnalazła właściwą drogę do wolności i odrodzenia. Tereny okupowane i nieokupowane są widownią walk nawet krwawych. Okupant mimo egzekucji i pomocy Lavala nie może osiągnąć swych zamierzeń. Werbunek robotników francuskich na roboty do Rzeszy natrafił na zdecydowany opór mas pracujących, a nawet administracji. Dla stłumienia oporu przybyło do Francji - za zgodą Lavala - 500 agentów Gestapo, którzy dla ułatwienia swej działalności otrzymali francuskie obywatelstwo. W Angers aresztowano mera za przeciwstawienie się rozkazom władz okupacyjnych. Do Reims przybywają masowo niemieccy policjanci i po przebraniu w mundury francuskie wysyłani są do nieokupowanej Francji. Laval mimo wysiłków nie może opanować sytuacji. Po powrocie z Paryża, gdzie bawił dla otrzymania instrukcji od swych mocodawców, wrócił do Vichy i odbył konferencję z Petainem. Lion, Chamberry, Grenoble, Tuluza, Darbes i szereg innych miast przeciwstawiło się czynnie zarządzeniom Vichy. Gdy po fabrykach w tych miastach wywieszono listy robotników mających w ciągu 48-miu godzin wyjechać do Niemiec, wrzenie znalazło wyraz w ulicznych demonstracjach. Hitlerowski legion S.O.L. otworzył ogień do demonstrantów, policja użyła ręcznych granatów. W Lionie jest 40 zabitych i ponad 200 rannych, w Chamberry 15-tu zabitych i 200 rannych. Mimo aresztowania przywódców robotniczych rozruchy trwają nadal.

W Belgii w 4-ch okręgach przemysłowych wybuchł strejk. Zastosowano represje wobec strejkujących, które spotkały się z odpowiedzią w formie rozszerzenia się akcji strejkowej. Zdecydowana postawa robotników zmusiła okupanta do natychmiastowego odwołania zarządzeń i zaprzestania represyj.

Nawet w Austrii ruch wolnościowy i antyhitlerowski wyraził się demonstracjami robotników austriackich w Grazu i Wiener Neustadt, protestujących w ten sposób przeciw traktowaniu robotników obcokrajowych. Władze pominęły milczeniem te incydenty, tylko prasa hitlerowska grozi konsekwencjami w wypadku powtórzenia się demonstracji.

NA FUNDUSZ PRASY : "Sęp"-50, "Sigma"-10 zł.

---oooOOOo.oo---